

Sygn. akt III CZP 64/15

ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie o zapłatę na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 3 września 2014 r.

Czy umowa darowizny udziału we współwłasności rzeczy ruchomej na rzecz współwłaściciela tej rzeczy powoduje przejście na obdarowanego uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy w postaci uprawnienia do odstąpienia od umowy sprzedaży w całości?

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O. wyrokiem z dnia 3 września 2014 r., sygn. akt [...] zasądził od pozwanego Z. R. na rzecz powoda P. B. kwotę 32.531 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz ustalił, że pozwany ma zwrócić powodowi $\frac{3}{4}$ poniesionych kosztów procesu, a powód pozwanemu $\frac{1}{4}$ tychże, w tych samych częściach strony pokrywają wydatki i pozostawił ich wyliczenie Referendarzowi Sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 23 kwietnia 2012 r. pozwany Z. R. sprzedał P. B. i Z. B. pojazd Volkswagen Passat B6, rok prod. 2005, nr rej. [...], za cenę 25.250 zł. Ostatecznie na rzecz sprzedającego uiszczona została cena w wysokości 29.250 zł. Po zawarciu umowy sprzedający, poprzez swojego syna T. R., zobowiązał się w najbliższym możliwym terminie dostarczyć kupującym książkę serwisową. W toku pertraktacji kilkakrotnie podkreślane było, iż samochód posiada przebieg około 140.000 km. Powód, po nabyciu pojazdu poniósł koszty związane z zawarciem umowy, odebraniem i przewozem pojazdu oraz koszty jego ubezpieczenia. W dniu 24 kwietnia 2012 r. uiszczył on opłatę za recykling pojazdu Volkswagen Passat w kwocie 500 zł, wydał on także kwotę 505 złotych tytułem podatku od czynności cywilnoprawnych, którą to kwotę uiszczył również w dniu 24 kwietnia 2012 r. Powód

poniósł także koszty związane z ubezpieczeniem pojazdu od odpowiedzialności cywilnej w kwocie 1.211 zł, płatnej w 4 ratach. Dodatkowo powód wykupił ubezpieczenie w Sopockim towarzystwie Ubezpieczeń Ergo Hestia S.A. za kwotę 956 zł. Kwotę 99 zł powód uiścił także w związku z okresowym badaniem technicznym pojazdu. Rzeczywisty przebieg pojazdu wynosił w momencie sprzedaży około 326.000 km.

Sąd Rejonowy posiłkując się opinią biegłego opinii biegłego uznał, że zwiększony przebieg samochodu ma wpływ na obniżenie jego wartości rynkowej jak również wpływa na zwiększoną możliwość wystąpienia awarii wynikłych z wypracowania eksploatacyjnego podzespołów lub wad konstrukcyjno – wykonawczych.

W toku postępowania I instancyjnego ustalono, że powód, pismem z dnia 11 stycznia 2013 r. odstąpił od umowy sprzedaży samochodu VW Passat z dnia 23 kwietnia 2012 r. i wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 40.584 zł pismem z dnia 11 stycznia 2013 r. wskazując, że stan licznika pojazdu został zaniżony, co wpływa na wartość i użyteczność pojazdu. W drodze umowy darowizny z dnia 29 października 2012 r. Z. B. darował powodowi swoje udziały w pojeździe Volkswagen Passat B6.

Sąd Rejonowy uznał, że z chwilą zawarcia umowy darowizny, na powoda jako obdarowanego przeszły wszystkie uprawnienia darczyńcy, w tym również uprawnienia wynikające z rękojmi za wady fizyczne rzeczy Powód był bowiem bezpośrednim nabywcą pojazdu (nawet jeżeli „tylko” jako współwłaściciel) i przysługują mu wszelkie uprawnienia nabywcy, w tym uprawnienie do odstąpienia od umowy sprzedaży pojazdu jako całości. Sąd Rejonowy uznał ponadto, że samochód już w momencie sprzedaży posiadał wady (zaniżony przebieg, który z kolei wywoływał konieczność natychmiastowego zbadania stanu niektórych z elementów pojazdu w związku z ryzykiem wystąpienia ich awarii) które wpływały na jego wartość. Uwzględniając opinię biegłego sporządzoną w sprawie, jak również bazując na zasadach doświadczenia życiowego należy stwierdzić, iż wyższy przebieg auta ma wpływ na wartość przedmiotu sprzedaży. Jednocześnie znaczny przebieg pojazdu wpływa na drugą okoliczność aktywującą odpowiedzialność pozwanego z tytułu rękojmi, tj. użyteczność pojazdu w związku ze zwiększonym ryzykiem wystąpienia awarii wynikających z wad konstrukcyjno wykonawczych. Jak wynika z opinii, awaria napędu pompy olejowej silnika wystąpiła właśnie z powodu wadu konstrukcyjno – wykonawczej, a więc w pośrednim związku z przebiegiem pojazdu. W przedmiotowej sprawie powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 29.250

zł, w związku z odstąpieniem od umowy (art. 560 §1 k.c.). Zdaniem Sądu Rejonowego powód należycie skorzystał z tego prawa kształtującego, w związku z czym pozwany powinien zwrócić mu zapłaconą przez niego cenę. Sąd Rejonowy uznał w związku z tym za zasadnie dochodzone koszty związane z umową sprzedaży i ubezpieczenia pojazdu, na łączną kwotę 3.281 zł.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 455 i art. 481 § 1 k.c.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z 108 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając orzeczenie w części tj. pkt I oraz pkt III oraz zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego oraz dokonania dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w związku z ustaleniem, iż:

- a) powód nie dokonywał sprawdzenia u mechanika stanu licznika samochodu,
- b) w trakcie pertraktacji kilkakrotnie podkreślane było, iż samochód posiada przebieg około 140.000 km.,
- c) pozwany zobowiązał się dostarczyć kupującemu książkę serwisową sprzedawanego samochodu,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- a) przepisu art. 556 § 1 k.c. w zw. z art. 557 § 1 k.c. i pkt 5 umowy sprzedaży samochodu z dnia 23 kwietnia 2012 r. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie w związku z przyjęciem, iż pozwany ponosi odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady, w sytuacji w której umożliwił pozwanemu zbadanie stanu technicznego pojazdu w wybranym zakładzie mechanicznym oraz nie zapewniał go o prawdziwości wskazań stanu licznika,
- b) przepisu art. 563 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w związku z błędnym przyjęciem, iż powód zawiadomił pozwanego o wadzie w terminie ustawowym,
- c) przepisu art. 556 § 1 k.c. w zw. z art. 560 § 1 k.c. poprzez nieprawidłowe zastosowanie w sprawie, skutkującej uznaniem, iż pozwany jest odpowiedzialny względem powoda z tytułu rękojmi z

uwagi na istnienie wady rzeczy sprzedanej, która zmniejsza jej wartość lub użyteczność, podczas gdy zgodnie z opinii biegłego powołanego w przedmiotowej sprawie wartość pojazdu określona przez biegłego (kwota 29.600) jedynie nieznacznie odbiega od kwoty ceny sprzedaży pojazdu (kwota 29.250), a usterki jakie wystąpiły w pojeździe nie były spowodowane przebiegiem pojazdu lecz wadą konstrukcyjno-wykonawczą jego producenta której prawdopodobieństwo wystąpienia było takie same przy przebiegu 144.011 km i 326.000 km,

- d) przepisu art. 560 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 494 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w przedmiotowej sprawie, skutkujące uznaniem, iż powodowi przysługiwało prawo do odstąpienia od zawartej umowy sprzedaży i związane z tym roszczenie o zwrot ceny mimo tego, że nabył on uprawnienie do rękojmi w wysokości $\frac{1}{2}$ udziału we własność samochodu,
- e) przepisu art. 566 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w sprawie, skutkujące uznaniem zasadności roszczenia powoda w kwocie 3.281 zł obejmujące szkodę, która powstała przez to, że powód zawarł umowę nie wiedząc o istnieniu wady, podczas gdy z materiału dowodowego przedmiotowej sprawy wynika, że rzecz sprzedana nie posiadała wady zmniejszającej jej wartość, zatem powodowi nie przysługiwałoby uprawnienie do odstąpienia od umowy i roszczenia o naprawienie szkody powstałej w skutek istnienia wady.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przy rozpoznawaniu apelacji powstało zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczące rozstrzygnięcia czy umowa darowizny udziału we współwłasności rzeczy ruchomej na rzecz współwłaściciela tej rzeczy powoduje przejście na obdarowanego uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy w postaci uprawnienia do odstąpienia od umowy sprzedaży w całości.

Oczywistym, w ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie jest to, iż P. B. przysługiwało uprawnienie do skorzystania z prawa odstąpienia od umowy sprzedaży zawartej z Z. R. w zakresie swojego udziału we własności przedmiotowego samochodu.

Jednakże wątpliwość Sądu Okręgowego budziło to czy miał on takie uprawnienie w zakresie udziału w rzeczy wspólnej, którą otrzymał w drodze darowizny od swojego ojca.

Tym samym czy Z. B. dokonując darowizny w dniu 29 października 2012 r. swojego udziału we współwłasności przedmiotowego samochodu przeniósł na obdarowanego P. B. wynikające z rękojmi za wady rzeczy fizycznej uprawnienie do odstąpienia od umowy sprzedaży, a tym samym czy P. B. dysponował w niniejszej sprawie prawem do odstąpienia od umowy sprzedaży zawartej z Z. R. w całości.

Przepisy kodeksu cywilnego regulujące odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej (art. 556-576 kc), a także rzeczy wad darowanej (891-892 kc) nie zawierają unormowań odnoszących się do przejścia uprawnień kupującego na jego następców prawnych.

W orzecznictwie i doktrynie odnoszącym się jednakże jedynie do umowy sprzedaży zarysowały się z jednej strony dążenia do rozszerzania podmiotowego zakresu rękojmi, z drugiej zaś istotne rozbieżności, dotyczące uzasadnienia przejścia uprawnień z rękojmi na kolejnych nabywców.

Oдноśnie umowy sprzedaży i wynikającej z tej umowy rękojmi za wady fizyczne rzeczy reprezentowane są w orzecznictwie i doktrynie dwa stanowiska.

Przedstawiciele pierwszego stanowiska twierdzą, że wprawdzie uprawnienia z rękojmi, powstają ex lege, to jednak tylko wtedy, gdy strony zawrą określoną umowę. Odpowiedzialność z rękojmi ma więc charakter względny i ogranicza się do stron konkretnej umowy, także w razie wielokrotnej sprzedaży tej samej rzeczy. Kupującemu przysługują uprawnienia z rękojmi tylko w stosunku do bezpośredniego sprzedawcy, natomiast sprzedawca, przeciwko któremu kupujący dochodzi swoich roszczeń z tytułu rękojmi za wady rzeczy, może ze swej strony na tych samych zasadach realizować w drodze regresu przysługujące mu uprawnienia w stosunku do swojego sprzedawcy, a ten z kolei do kolejnego sprzedawcy.

Uznanie rękojmi za instytucję ściśle związaną z określonym zobowiązaniem nie przekreśla jeszcze definitywnie możliwości podniesienia wynikających z niej uprawnień wobec pierwotnego sprzedawcy przez kolejnego nabywcę wadliwej

rzeczy, nie jest bowiem wykluczone przejście uprawnień w drodze przelewu na dalszego nabywcę. Należy wtedy jedynie ustalić, czy strony, zawierając kolejną umowę sprzedaży, dokonały przelewu na dalszych kupujących uprawnień z tytułu rękojmi przysługujących kupującemu wobec pierwszego sprzedawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1997 r., III CKN 29/96, OSP 1997, nr 7-8, poz. 144, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1997 r., III CKN 29/96, A. Ohanowicz, Zobowiązanie. Część szczególna str. 49 Warszawa-Poznań 1966 r.).

Zwolennicy drugiego poglądu wskazują natomiast, że uprawnienia z rękojmi, podobnie jak i uprawnienia z gwarancji, nie ograniczają się do osoby kupującego, ale przechodzą automatycznie na jego następców.

Przejście to uzasadniane jest dwójako. Twierdzi się, że uprawnienia te udzielane są kupującemu ze względu na jego prawo własności do określonej rzeczy, jeżeli więc własność rzeczy i związane z nią jej posiadanie przechodzą na inną osobę (dalszego nabywcę), na nią też przechodzą uprawnienia związane z posiadaniem tej rzeczy, do których należy zaliczyć uprawnienia z rękojmi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1974 r., II CR 109/74, OSPiKA 1975, nr 3, poz. 64). Wychodzi się także z założenia, że uprawnienia z tytułu rękojmi mają charakter czysto zobowiązaniowy, nie mogą one jednak być ściśle związane z osobą nabywcy.

W umowie sprzedaży i w idei odpowiedzialności za wady fizyczne rzeczy tkwi implicite przejście uprawnień na następców prawnych pierwszego kupującego, wobec tego zmiana właściciela nabytej rzeczy w drodze umowy sprzedaży, zamiany i darowizny lub spadkobrania nie eliminuje więzi prawnej ze sprzedawcą. Założeniem odpowiedzialności z tytułu rękojmi i gwarancji jest bowiem wada fizyczna rzeczy. W umowie sprzedaży i w idei odpowiedzialności za wady fizyczne rzeczy tkwi implicite przejście uprawnień. Zmiana właściciela rzeczy nie powinna więc zwalniać zobowiązanego od odpowiedzialności za wady rzeczy. Zmiana przeto właściciela nabytej rzeczy w drodze umowy sprzedaży, zamiany i darowizny lub spadkobrania nie eliminuje więzi prawnej ze sprzedawcą (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1988 r., III CZP 48/88, OSNCP 1989, nr 3, poz. 36, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2000 r., I CKN 616/98).

Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 5 lutego 2004r., III CZP 96/03 mającej rozstrzygnąć rozbieżność wyżej zaprezentowanych stanowisk odrzucił koncepcję "automatycznego" przejścia uprawnień z rękojmi na dalszego nabywcę

rzeczy, jako niedającą się pogodzić z normatywnie ukształtowanym charakterem rękojmi.

Tym samym Sąd Najwyższy nie podzielił tezy, aby w idei odpowiedzialności za wady fizyczne rzeczy tkwiło *implicite* przejście uprawnień z tytułu rękojmi. W jego ocenie decydujące znaczenie ma to, że odpowiedzialność z tytułu rękojmi, chociaż powstaje *ex lege*, jest odpowiedzialnością za nienależyte wykonanie zobowiązania, a więc ma charakter względny, ograniczony do stron konkretnej umowy.

Jednocześnie Sąd Najwyższy wskazał, że przejście na inną osobę uprawnień przysługujących kupującemu z tytułu rękojmi może nastąpić, o ile znajdzie oparcie w ustawie lub umowie. W tym drugim wypadku podstawę taką stanowić może przelew wierzytelności. Zważywszy jednakże na ograniczenia wynikające z odpowiednio stosowanego art. 509 § 1 k.c., dotyczyć może to jedynie roszczeń w postaci uprawnienia do żądania obniżenia ceny, naprawy rzeczy i wymiany jej na wolną od wad. Możliwość taka nie dotyczy natomiast uprawnienia o charakterze kształtującym, jakim jest prawo odstąpienia od umowy. To zatem uprawnienie nie może być umownie, w drodze przelewu, przeniesione na kolejnego nabywcę (Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 5 lipca 2002 r., III CZP 39/02, OSNC 2003, nr 6, poz. 78 oraz w uzasadnieniu uchwały pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 20 maja 1978 r., III CZP 39/77, OSNCP 1979, nr 3, poz. 40, a także w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 19 maja 1969 r., III CZP 5/68, OSNCP 1970, nr 7-8, poz. 117). Potwierdza to mechanizm jego realizacji, odmienny niż przy pozostałych uprawnieniach z rękojmi, kupujący musi bowiem najpierw złożyć stosowne oświadczenie, że od umowy odstępuje, którego następstwem jest dopiero nowe ukształtowanie relacji prawnej pomiędzy nim a sprzedawcą. Dotychczasowe zobowiązanie wygasa, a w jego miejsce pojawia się roszczenie kupującego o zwrot wzajemnych świadczeń (art. 494 k.c. w związku z art. 560 § 2 k.c.). Nie jest możliwe, aby kupujący jednostronnym oświadczeniem woli mógł skutecznie doprowadzić do przejścia tego uprawnienia na inną osobę. Przeciwno takiej koncepcji, znajdującej oparcie w fundamentalnej dla prawa cywilnego zasadzie autonomii woli stron, przemawiają ważne względy teoretyczne i praktyczne.

Zwrócić należy także uwagę, że wykonanie prawa odstąpienia od umowy przez inną osobę, niż strona stosunku zobowiązaniowego wynikającego z tej umowy, prowadziłoby do tego, że o tym, czy stosunek zobowiązaniowy ma istnieć, decydowałaby nie strona tego stosunku, lecz osoba trzecia. Nie jest też jasne, jakie

będą skutki odstąpienia dla stron stosunku sprzedaży i osoby trzeciej, która wykonała to prawo. Konsekwentnie należałoby przyjąć, że powinna ona wstąpić w całość sytuacji prawnej jaka powstaje na skutek odstąpienia od umowy dla kupującego, skoro wykonała ona jego prawo. Przeciwno takiemu założeniu przemawia jednak kilka argumentów.

Po pierwsze, brak podstaw, aby przelew jednego z uprawnień przysługujących kupującemu traktować jako równoznaczny w skutkach z przelewem wszystkich uprawnień wynikających dla strony z tego stosunku. Po drugie, przepis art. 494 k.c. wiąże uprawnienia i obowiązki odstępującego od umowy ze stroną stosunku zobowiązaniowego, a nie z innym podmiotem. Po trzecie, odstąpienie od umowy rodzi nie tylko uprawnienie do żądania zwrotu zapłaconej ceny, ale tworzy również po stronie kupującego obowiązek zwrotu rzeczy. Przeniesienie takiego obowiązku na inną osobę, w świetle odpowiednio stosowanego art. 519 k.c., wymagałoby zgody wierzyciela, czyli sprzedawcy (podobnie J. Frąckowiak, *Uprawnienia z rękojmi za wady fizyczne rzeczy sprzedanej*, Przegląd Prawa i Administracji, LXIV, Wrocław 2004, R. Stefanicki, *Przejęcie uprawnień z rękojmi na dalszych nabywców*, MoP Nr 13/2005, s.640).

Jednakże część doktryny nie aprobuje tego poglądu, stwierdzając, iż jurydyczna argumentacja wykluczająca możliwość przelewu uprawnień z rękojmi w postaci odstąpienia od umowy sprzedaży nie ma uzasadnienia. Nie można bowiem znaleźć uzasadnienia dla poglądu, iż uprawnienia z rękojmi nie wykazują na tyle ścisłego związku z umową sprzedaży, by nie pozwalało to na ich przeniesienia w drodze przelewu na osobę niebędącą stroną umowy. Przeciwnie wydaje się, że ich służebna niejako funkcja wobec wierzytelności, której treść wyznacza prawo domagania się świadczenia określonej jakości, decyduje o tym, że uprawnienia te mają jednak charakter niesamoistny i nie sposób przelać ich w zupełnym oderwaniu od umowy sprzedaży (K.Koch, glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2004 r. III CZP 96/03) .

Przenosząc powyższe rozważania teoretyczne na grunt niniejszej sprawy wskazać należało, iż powoływana uchwała Sądu Najwyższego nie mogła być wykorzystana w niniejszej sprawie, gdyż po pierwsze odnosi się jedynie do umowy sprzedaży rzeczy ruchomej , a po drugie nie przewiduje sytuacji, w której przedmiotem sprzedaży lub darowizny jest jedynie udział we współwłasności danej rzeczy.

Wskazać należało, iż w świetle okoliczności niniejszej sprawy ani ustawa, ani zawarta pomiędzy P. B., a Z. B. umowa darowizny udziału we współwłasności przedmiotowego samochodu nie przewiduje przejścia na osobę obdarowaną uprawnień przysługujących kupującemu z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy. Rozstrzygnięcia więc wymaga czy uprawnienia te przeszły na obdarowanego P. B., a tym samym czy mógł on odstąpić od zawartej ze Z. R. umowy sprzedaży przedmiotowego samochodu w całości czy jedynie w zakresie nabytego od sprzedającego udziału we współwłasności.

Sąd Rejonowy powołując się na wskazaną powyżej uchwałę Sądu Najwyższego uznał, że na powoda jako obdarowanego przeszły wszystkie uprawnienia darczyńcy, w tym również uprawnienia wynikające z rękojmi za wady fizyczne rzeczy.

Jednakże ze wskazanej uchwały zdaniem Sądu Okręgowego takiego stanowiska nie sposób wyprowadzić. Nie można bowiem w niniejszej sprawie zastosować wskazanej uchwały analogicznie gdyż okoliczności będące podstawą niniejszej sprawy są zupełnie różne niż te, które były podstawą wydania wskazanego orzeczenia.

Należy także zauważyć, iż nieodpłatność świadczenia spełnionego przez darczyńcę co do zasady nie powinna stać na przeszkodzie przyznaniu obdarowanemu prawa do odstąpienia od umowy z powodu wady jej przedmiotu, jeżeli nie mógł on jej zauważyć w chwili wydania mu tegoż przedmiotu (Prawo zobowiązań – część szczegółowa, prof. dr hab. Jerzy Rajski, 2011).

Biorąc jednak pod uwagę charakter uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy w postaci uprawnienia do odstąpienia od umowy należałoby uznać w ocenie Sądu Okręgowego, że uprawnienie to będzie skuteczne jedynie w stosunku do udziału w rzeczy ruchomej nabytego od sprzedawcy.

Powstałe na tym tle poważne wątpliwości Sąd Okręgowy postanowił przedstawić do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, jako zagadnienie prawne stosownie do treści art. 390 § 1 k.p.c.

/km/